

## Publiczna sesja WRN i MRN

Z okazji Święta Odrodzenia, odbędzie się dzisiaj, 21 bm, o godz. 19 w auli UP nadzwyczajna, wspólna, publiczna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Na porządku obrad referat przewodniczącego Prezydium WRN na temat: „Perspektywy rozwoju gospodarczego i kulturalnego woj. poznańskiego w planie 6-letnim.

# GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY  
TEL  
NIK

Rok VI ABC

Poznań, piątek 21 lipca 1950 r.

Nr 199 (1938)

## Kolejarze TARNOWSKICH GÓR przedterminowo zrealizowali CZYN LIPCOWY

DODATKOWE ZOBOWIĄZANIA przyniosą

130 milionów zł oszczędności

TARNOWSKIE GÓRY (PAP). W dniu 19 bm. na ogólnym zebraniu załogi bohaterscy kolejarze wzięli Tarnowskie Góry zameldowali o przedterminowym wykonaniu czynu produkcyjnego, podjętego dla uczczenia 6 rocznicy ogłoszenia historycznego Manifestu PKWN. Wykonawszy swoje dotychczasowe zobowiązania z nadwyżką, kolejarze tarnogórscy zadeklarowali równocześnie dalsze podniesienie wydajności pracy, składając dodatkowe długookresowe zobowiązania, które przyniosą gospodarce narodowej około 130 mil. zł oszczędności do końca br.

W meldunku skierowanym do Prezydenta R. P. Ob. Bolesława Bieruta czytamy:

„OBYWATELU PREZYDENCIE!

My, kolejarze wzięli Tarnowskie Góry, zgromadzeni na uroczystym zebraniu w dniu 19 lipca 1950 r., po przeanalizowaniu wyników pracy za okres od dnia 20 czerwca br., tj. od dnia podjęcia przez nas zobowiązań dla uczczenia czynnem Święta Odrodzenia Polski, meldujemy, że przedterminowo i z nadwyżką wykonaliśmy w ciągu ubiegłego miesiąca podjęte przez nas zobowiązania.

W dziedzinie oszczędności zużycia paliwa maszyniści parowozowni Tarnowskie Góry, którzy podjęli zobowiązanie przejechania przez każdą drużynę parowozową co najmniej jednego dnia w miesiącu na dodatkowo zaoszczędzonym węglu — zmniejszyli dotychczasowe zużycie węgla tak, że drużyny parowozowe przejechały 2,5 dnia na dodatkowo zaoszczędzonym węglu. W dziedzinie podniesienia sprawności i wydajności pracy maszynistów, którzy zobowiązali się zwiększyć przeciętny dobowy przebieg parowozów o 3,8 km w stosunku do planu — zwiększyli dobowy przebieg wszystkich parowozów o 9,8 km, co zwnię do innych prac 4 parowozów.

Pracownicy stacyjny, którzy zobowiązali się do skrócenia postojów wagonów na stacji o 0,3 godziny na każdy wagon w stosunku do maja br., co umożliwiłoby dodatkowe załadowanie w ciągu miesiąca 620 wagonów i przewiezienie nimi około 11 tysięcy t towarów — skrócili postój wagonów o 0,5 godziny na każdy wagon, co umożliwiło dodatkowe załadowanie 1035 wagonów i przewiezienie nimi 17600 t towarów.

Rewidenci i pracownicy warsztatów pomocniczych, którzy zobowiązali się zmniejszyć w stosunku do maja br. o 10 proc. ilość wagonów wyłaczanych z ruchu — zmniejszyli ilość wyłaczanych wagonów z ruchu o 30 procent.

W dziedzinie podniesienia jakości pracy pracowników stacyjnych, którzy zobowiązali się doprowadzić regularność pociągów towarowych do 92 proc. — osiągnęli 93,7 proc. regularności.

Pracownicy parowozowni, którzy zobowiązali się zmniejszyć o 5 proc. ilość pracogodzin, zużywaną dotychczas przy naprawie bieżącej na 100 parowozokilometrów — zmniejszyli zużycie pracogodzin o 15 proc.

W dziedzinie poprawy stanu technicznego urządzeń drogowych, zgodnie z zobowiązaniem, przebudowali dwa tory i poprawili styki szyn na całej stacji,

co pozwoliło na sprawniejsze wykonanie przewozów.

Pracownicy służby elektrotechnicznej wykonali ponad plan z materiałów starożytecznych sygnał stokowy, tablicę rozdzielczą i centralę automatyczną oraz wykonali zobowiązanie szybkiego ujawniania i usuwania usterek w działaniu urządzeń zabezpieczeniowych, silno-prądowych i teletechnicznych.

Pracownicy wzięli uporządkowali budynki i tereny kolejowe oraz uruchomili na stacji świetlicę dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej.

Wszystkie te osiągnięcia przyniosły 22.554 tys. zł oszczędności wobec 16 mln. zł, które miało przynieść wykonanie naszych zobowiązań.

Po przeanalizowaniu doświadczeń ubiegłego miesiąca w zakresie polepszenia wyników pracy, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, utrzymać pracę wzięli nadal co najmniej na osiągniętym poziomie nawet w okresie trudnych warunków atmosferycznych jesienno-zimowych i przy znacznie większym natężeniu pracy w okresie szczytowych przewozów jeściennych.

## Delegacja KC PZPR na III Kongres SED

BERLIN (PAP). W środę, dnia 19 lipca br. przybyła do Berlina delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na III Kongres Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED). Na czele delegacji stoi członek biura politycznego i sekretarz KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz, a w skład delegacji ponadto wchodzi członek biura politycznego KC PZPR Jakub Berman, członek Biura Politycznego i Sekretarz KC PZPR Edward Ochab oraz członek KC i I sekretarz KW PZPR Wrocław — Kazimierz Witaszewski.

Na powitanie delegacji przybyli na lotnisko: zastępca przewodniczącego SED Walter Ulbricht, członek biura politycznego SED Anton Ackermann, członek kierownictwa SED prof. Gerhard Eisler, przewodniczący

## Delegacje zagraniczne na Kongres SED

BERLIN (PAP). Do środy po południu na kongres SED przybyło 17 delegacji zagranicznych z następujących krajów: Związek Radziecki, Chiny, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Albania, Włochy, Francja, Anglia, Hiszpania, Austria, Holandia, Belgia, Luksemburg i Szwajcaria.

W szczególności zobowiązujemy się:

● Utrzymać do końca roku bieżącego regularność ruchu pociągów towarowych co najmniej na poziomie 92 proc. Zwiększyć regularność ruchu pociągów pasażerskich z 96 proc. do 98 proc.

● Zwiększyć ilość przetransportowanych wagonów w stosunku do osiągniętego współczynnika pracy manewrowej o dalsze 0,1 wagonu na 1 godzinę pracy parowozu manewrowego tj. do 38,2. Skrócić przeciętny postój wagonów na stacji o dalsze 0,1 godziny na każdy wagon tj. do 8,6 godzin.

● Zmniejszyć w stosunku do obecnych osiągnięć o dalsze 10 proc. ilość uszkodzonych wagonów przy pracy manewrowej. Zwiększyć regularność obsługi stacji i wykonania planu przebiega wagonów z 75 proc. do 85 proc. Wykorzystać siłę pociągów każdego parowozu do 100 proc. obciążenia, przewidzianego rozkładem jazdy, względnie do przepisanej ilości osi.

● W celu umożliwienia wykonania zwiększonej pracy przewozowej włączyć do torów stacyjnych do dnia 1 września br. dwa nowe tory i do dnia 1 października dalsze 3 tory, wykonane przez Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych.

Realizacja powyższych zobowiązań utrzymania i dalszej poprawy osiągnię-

tych wyników przyniesie gospodarce narodowej około 130 mil. zł oszczędności do końca roku.

Wypełnienie tych zobowiązań — to nasz wkład w dzieło przyspieszenia marszu ku socjalizmowi, to nasza odpowiedź agresorom wojennym spod znaku imperializmu amerykańskiego, którzy w nieczy sposób napadli na lud Korei.

Wzywamy wszystkich kolejarzy, wzywamy całą klasę robotniczą Polski do przedterminowego wykonania zadań gospodarczych pierwszego roku sześciolatki.

Na zebraniu generalny dyrektor PKP Aleksander Bader wręczył czołowym kolejarzom tarnogórskim wysokie odznaczenia.

## Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ protestuje przeciwko pogwałceniu Karty Narodów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP). Polskie Towarzystwo Przyjaciół Narodów Zjednoczonych przesłało do Światowej Federacji Stowarzyszeń Przyjaciół ONZ w Genewie następujące pismo:

Do Światowej Federacji Stowarzyszeń Przyjaciół ONZ w Genewie.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Narodów Zjednoczonych komunikuje Wam, że wysłało do sekretarza generalnego ONZ depeszę następującej treści:

Do Pana Trygve Lie sekretarza generalnego ONZ Nowy Jork

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ z największym oburzeniem protestuje przeciwko zbrojnej napaści imperialistów amerykańskich na brońcy swej wolności naród koreański i przeciwko brutalnemu pogwałceniu przez nich Karty Narodów Zjednoczonych.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ stwierdza z ubolewaniem, że sekretarz general-

## Odezwa SED z okazji Święta Narodowego Polski

BERLIN (PAP). Kierownictwo Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) dało do narodu niemieckiego odezwę z okazji Święta Narodowego Polski — 22 lipca.

Odezwa stwierdza, że porozumienia i układy zawarte w Warszawie oraz układ o wytyczeniu granicy, podpisany w Zgorzlecu spowodowały, że stosunki między narodem niemieckim i polskim ukształtowały się na zupełnie nowych podstawach. Droga do ściślejszej i trwalszej przyjaźni została utworzona w chwili uregulowania w drodze pokojowej wszystkich problemów, istniejących między oba narodami.

Wskazując na podobieństwo dróg rozwojowych obu krajów — Polskę Ludową i Niemieckiej Republiki Demokratycznej — kierownictwo SED wyraża przekonanie, że święto narodu polskiego znajdzie w narodzie niemieckim głośne i przyjazne echo.

Naród niemiecki obchodzić będzie w dniu 22 bm. „Dzień Przyjaźni Niemiecko-Polskiej” na zebraniach frontu narodo-

wego, w zakładach przemysłowych i na wsi i w dniu tym będzie wspominał swych przyjaciół polskich.

W zakończeniu odezwa głosi:

„W dniu 22 lipca wszyscy miłujący pokój, demokratyczni Niemcy przesyłają pozdrowienia swym towarzyszom w światowym obozie pokoju, masom pracującym i młodzieży Polskiej Ludowej, całemu narodowi polskiemu, jego Zjednoczonej Partii Robotniczej i jego Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.”

Odezwę podpisał Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl.

## KOMUNIKAT sztabu generalnego Koreańskiej Armii Ludowej

PEKIN (PAP). Komunikat sztabu generalnego Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że siły zbrojne Korei północnej wyzwołyły na wschodnim wybrzeżu miasto Puyo, położone w odległości 50 km na zachód od Tajdżonu oraz miasto Nonsan, leżące w odległości 34 km na południowy zachód od Tajdżonu.

Komunikat stwierdza, że w czasie walk stoczonych 17 bm. na północny zachód od Tajdżonu, oddziały amerykańskie poniosły znaczne straty. Wzięto do niewoli około 100 żołnierzy amerykańskich oraz zdobyto wiele sprzętu wojennego m. in. 8 czołgów, 25 dział 105 mm, 8 dział 155 mm, 19 dział przeciwpancernych, 10 rusznic przeciwpancernych, 25 dział przeciwlotniczych, 30 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych.

sił zbrojnych i potępią zarówno imperialistycznych agresorów, jak ich usługowych pomocników.

Wyrażając głęboką wiarę w zwycięstwo słusznej sprawy narodu koreańskiego, walczącego o swą niepodległość i demokrację, Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ domaga się kategorycznie:

a) natychmiastowego zaprzestania zbrojnej interwencji imperialistycznej w Korei i wycofania z jej terytorium amerykańskich sił zbrojnych,

b) zaprzestania wykorzystywania Organizacji Narodów Zjednoczonych jako narzędzia agresji imperialistycznej,

c) ścisłego przestrzegania przez sekretarza ONZ postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ wyraża głębokie przekonanie, że zdecydowana wola pokoju, ożywiająca setki milionów ludzi na całym świecie, zatriumfuje nad siłami wojny i agresji, które czynią z ONZ narzędzie swych zbrodniczych planów.

Za Zarząd:

(—) Juszkiewicz

(—) Tomowicz

Komunikując Wam treść powyższej depeszy, wyrażamy przekonanie, że sprawa pokoju światowego oraz rola ONZ i jej sekretarza generalnego w brutalnej agresji amerykańskiej przeciwko narodowi koreańskiemu nie mogą być objęta światowej federacji. W związku z powyższym, zwracamy się do Was o:

1 poparcie stanowiska wyrażonego w naszej depeszy do sekretarza generalnego ONZ,

2 przyłączenie się federacji do światowej akcji mającej na celu położenie kresu interwencji amerykańskiej w Korei,

3 zaapelowanie do wszystkich członków federacji o wzięcie czynnego udziału w wyżej wymienionej akcji.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ prosi zarazem o zakomunikowanie niniejszej depeszy wszystkim członkom federacji.

## Dokerzy duńscy pozdrawiają polskich robotników portowych

WARSZAWA (PAP). Dokerzy Kopenhagi nadesłali do robotników portowych i marynarzy zespołu Gdańsk — Gdynia obszerny list z braterskimi pozdrowieniami w którym opisują swój udział w walce o utrzymanie pokoju.

W piśmie robotników duńskich czytamy m. in.: „W przeciągu 8 dnj pod Apelem Sztokholmskim zebraliśmy ponad 1500 podpisów wśród robotników portowych Kopenhagi.

Pragniemy pokoju i lepszych warunków socjalnych, a nie armat i czołgów.

Wiemy, że przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu winniśmy podziękować za naszą wolność.

Tak jak przeciwstawialiśmy się faszystowskiemu niemieckiemu, tak obecnie przeciwstawiamy

się dolarowym imperialistom, którzy przez marshallowską „pomoc” próbują używać metod faszystowskich podporządkować sobie kraje zachodniej Europy. W walce tej wszyscy robotnicy muszą się zjednoczyć. Międzynarodowa solidarność klasy pracującej jest warunkiem utrzymania pokoju i jest konieczna w walce o lepsze społeczeństwo — społeczeństwo socjalistyczne.

Wzmocnienie krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego jest również wzmocnieniem ruchu robotniczego w krajach zachodnio-europejskich i w pozostałych częściach świata. Wasze zwycięstwa gospodarcze i polityczne są również naszymi zwycięstwami. Z największym podziwem pozdrawiamy Was, życząc szybkiej odbudowy kraju.”

ny ONZ, który z racji swego stanowiska winien stać na straży zasad Karty Narodów Zjednoczonych, nie tylko nie przeciwstawił się agresji imperialistów amerykańskich oraz ich dążeniu do wykorzystania ONZ jako parawanu i narzędzia agresywnych poczynań, ale aktywnie poparł zbrodniczą akcję amerykańską, zagrażającą pokojowi i bezpieczeństwu świata.

Wykonywanie przez sekretarza generalnego nielegalnej „uchwały” 6 członków Rady Bezpieczeństwa, aprobująca agresję amerykańską na naród koreański i chiński i powzięta na rozkaz Waszyngtonu, pod nieobecność 2 stałych członków Rady ZSRR i Chin Ludowych świadczy o tym, że sekretarz generalny nie służy sprawie pokoju, ale jest posłusznym dyktatowi amerykańskich kół rządzących, które dążą do rozpętania nowej wojny światowej. Taka postawa sekretarza generalnego budzić musi jak najostrejszy sprzeciw.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ stwierdza również z największym oburzeniem, że agresorzy amerykańscy, obrzucając bombami miasta i wsie Korei i mordując bezbronne kobiety i dzieci, posługują się, ze zgodą sekretarza generalnego, flagą ONZ. Fakt ten stanowi cyniczne pogwałcenie uchwały ogólnego zgromadzenia, ustanawiającej flagę ONZ, oraz regulaminu tej flagi.

Wyżej wymienione fakty spotyka się z najwyższym oburzeniem narodów świata, które pragną widzieć w ONZ instrument międzynarodowej współpracy pokojowej i nie zgodzą się z tym, aby ONZ stało się narzędziem imperialistycznej agresji.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ piętnuje brutalną agresję północno-amerykańskich



# O Feliksie Dzierżyńskim

W związku z 24 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego, przywódcy ruchu rewolucyjnego polskiego proletariatu współbojownika Lenina i Stalina — podajemy skrót artykułu pióra G. Lubarowa, który ukazał się w „Trybunie Ludu”.

Feliks Dzierżyński urodził się 11 września 1877 r. na Litwie w niewielkim majątku Dzierżyńowie, w rodzinie nauczyciela matematyki. Jako 17-letni młodzieniec, uczęszczając jeszcze do gimnazjum wileńskiego, wstępuje do socjaldemokratycznego kółka samokształceniowego.

Od pierwszej chwili swej rewolucyjnej działalności Feliks Dzierżyński nieugięcie i konsekwentnie kroczył drogą marksizmu. Drogą tą szedł przez całe życie, bez wahań i bez odstępstw. Po wstąpieniu do organizacji socjaldemokratycznej Dzierżyński zdobywa sobie szybko szeroką popularność wśród robotników Wilna jako propagator idei marksizmu, wciągając robotników do rewolucyjnej walki klasowej.

W sierpniu 1899 r. Feliks Dzierżyński ucieka z zesłania i wraca do Wilna, a stąd udaje się do Warszawy, gdzie z nową siłą rozwija walkę przeciwko nacjonalizmowi, walkę o prawdziwie marksistowską, rewolucyjną partię klasy robotniczej. Od tej chwili aż do ostatniego jego aresztowania w 1912 roku — Feliks Dzierżyński z bezgranicznym oddaniem i bohaterstwem budował marksistowską partię proletariatu polskiego.

W dni pierwszej rewolucji rosyjskiej rozwinęła się szeroko rewolucyjna energia, inicjatywa i talent Dzierżyńskiego. W styczniu 1905 r. przybywa on do Warszawy i staje na czele rewolucyjnego ruchu polskiej klasy robotniczej. Znajduje się przez cały czas w centrum wypadków rewolucyjnych i jest najbardziej popularnym, najukochańszym wodzem proletariatu polskiego. Dzierżyński organizował strajki i demonstracje, organizował prace w jednostkach wojskowych.

W lipcu 1905 r. ochrona carska aresztowała Feliksa Dzierżyńskiego. Znowu znalazł się on w X pawilonie Cytadeli warszawskiej. Jednakże wypadki rewolucyjne w październiku 1905 r. wróciły mu wolność i znowu Dzierżyński przystępuje do intensywnej, niezłomnej pracy rewolucyjnej.

W 1905 r. wybuchło w Moskwie powstanie zbrojne. Rząd carski pośpiesznie ściągając wojska, aby rozprawić się z robotniczym powstaniem. Generał gubernator w Warszawie wszczął przygotowania do wysłania do Moskwy oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Polsce. Aby przeskodzić temu, socjaldemokraci wezwali robotników do strajku powszechnego. Jednak PPS usiłowała stordedować zorganizowaną walkę robotników polskich. Dzierżyński udaje się do Zagłębia Dąbrowskiego. Na jego apel robotnicy Zagłębia ogłosili strajk, okazując w ten sposób poparcie walczącym na barykadach proletariuszom Moskwy. Strajk ogarnął wszystkie ośrodki przemysłowe i koleje Polski.

Wspólna praca i obcowanie z wodzami i założycielami partii bolszewickiej — Leninem i Stalinem — miały ogromne znaczenie w życiu i działalności Dzierżyńskiego.

Prace Dzierżyńskiego nad odbudową nielegalnych organizacji socjaldemokratycznych w Warszawie i innych miastach Polski przerwała nowe aresztowanie. Policja carska schwyciła go podczas przygotowań do święta 1-Majowego w 1908 roku.

Po półtorarocznym więzieniu Dzierżyński skazany został na dożywotnie zesłanie na Syberię i wysłał do Guberni Jenisejskiej (wies Tasiejewka). Skąd w 7 dni po przybyciu dokonał po raz trzeci ucieczki.

W czerwcu 1911 roku Dzierżyński bierze udział w zwołanej przez Lenina w Paryżu naradzie członków KC SDPRR, przebywających zagranicą.

Więść o rewolucji lutowej zastała Dzierżyńskiego w więzieniu na Butyrkach. Powstanie robotników i żołnierzy na czele których stała i którym

przewodziła partia bolszewicka, obaliło carat. Rewolucja wyrwała Dzierżyńskiego z więzienia. Dzierżyński z zapalem właściwym jego namiętej naturze, rzucił się w wir aktywnej pracy w moskiewskim Komitecie bolszewików, nieugięcie realizując wskazania Lenina i Stalina. Feliks Dzierżyński znajdował się w liczbie delegatów na VI Zjazd Partii. Jako wierny współbojownik Lenina i Stalina stał niezłomie i mocno na pozycjach bolszewickich. Zjazd wybrał go w skład KC Partii Bolszewickiej. Partia powierzyła Dzierżyńskiemu jako członkowi KC, pracę w rewolucyjnym Piotrogradzie.

20 grudnia 1917 roku na wniosek Lenina rząd powziął historyczną decyzję o utworzeniu Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do walki z kontrrewolucją, spekulacją i sabotażem. „Organ ten — wskazuje towarzysze Stalin — utworzony został natychmiast po rewolucji październikowej z chwilą, gdy ujawniły się wszelkiego rodzaju organizacje spiskowe, terrorystyczne i szpiegowskie, finansowane przez kapitalistów rosyjskich i zagranicznych.”

Na stanowisko kierownika Komisji Nadzwyczajnej, przed którą w oparciu o sympatię i poparcie mas pracujących postawiono zadanie bezlitosnego i szybkiego rozbicia wszelkich kłopotliwych kontrrewolucji. Partia wysunęła Feliksa Dzierżyńskiego. Mając ostrą wycucie rewolucyjne Dzierżyński umiał szybko i dokładnie określić, skąd płynie niebezpieczeństwo i celnie kierować cios, by to niebezpieczeństwo zlikwidować.

Ciężkie doświadczenia stały się udziałem młodej Republiki Radzieckiej w 1918 roku. Zdrajca Trocki, wbrew wyraźnym dyrektywom Partii przerwał pokojowe rokowania z Niemcami w Brześciu, odmawiając podpisania postanowionych przez Niemcy warunków pokojowych. Wojska niemieckie wtargnęły na terytorium kraju Rad, posuwały się ku Piotrogradowi. Lenin i Stalin zmobilizował klasę robotniczą i chłopstwo pracujące do walki przeciwko interwencji imperializmu niemieckiego. Pod kierownictwem Lenina i Stalina Dzierżyński wraz z innymi członkami KC Partii wziął udział w opracowaniu środków walki z interwencją zbrojną. 23 lutego 1918 roku pod Narwą i Pskowem oddziały młodej Armii Czerwonej zdecydowanie odparły okupantów niemieckich. Ofensywa na Piotrograd została zatrzymana. Czujny wzrok Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej przenikał wszędzie, gdzie przygotowywano zamachy na władzę ludu pracującego.

Praca Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej zabezpieczająca zaplecze umożliwiała Armii Czerwonej, wykonanie jej zadań. Feliks Dzierżyński brał osobiste udział w umocnieniu radzieckich sił zbrojnych i w kierowaniu operacjami bojowymi.

Ogromnej pracy dokonał Feliks Dzierżyński również na froncie południowo-zachodnim dokąd skierowała go Partia wiosną 1920 roku. Jako członek Rewolucyjnej Rady Wojennej frontu Dzierżyński pod kierownictwem Towarzysza Stalina zaprowadził surową dyscyplinę rewolucyjną na tyłach działającej armii, stanął na czele walki przeciwko licznym bandom Petlury, Machno i innych atamanów, którzy terroryzowali ludność Ukrainy.

Pochłonięty bez reszty walką o lepszą przyszłość narodu, Dzierżyński ani na minutę nie zapomniał o tych, którzy powinni korzystać ze wszystkich dobrodziejstw, wywalczonych w rewolucji — o dzieciach. Potrzebowały one natychmiastowej pomocy, ciepła, troski, z inicjatywą Dzierżyńskiego powstała przy Wszechrosyjskim Centralnym Komitecie Wykonawczym komisja do walki z bezdomnością dzieci. Stając na czele tej komisji, Dzierżyński zwrócił się z namyślnym apelem do ludności — „Wszyscy na pomoc dzieciom!” Apel ten spotkał się z gorącym odzwiercieniem wśród mas pracujących. Feliks Dzierżyński wciąga pracowników Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do organizowania dziecięcych komun pracy. Troszczy się nieustannie o zdrowie dzieci wyrwanych ulicy, o ich byt, wychowanie, Mi-

# Akcja żniwno-omłotowa i walka ze stonką ziemniaczaną

głównym tematem obrad WRN w Poznaniu

W poniedziałek po południu obradowała na II zwyczajnej sesji plenarnej Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu. Sesja poświęcona była głównie akcji żniwno-omłotowej oraz walce ze stonką ziemniaczaną. Sprawozdanie z działalności Prezydium złożył wiceprzewodniczący ob. Kwaśniewski. Sprawy rolnicze omówił mgr Zarzycki. Wyniki działalności poszczególnych komisji WRN omówił sekretarz Prezydium — Jakubowski. Ponadto dokonano wyboru nowych komisji stałych WRN.

Jednym z pierwszych punktów porządku dziennego było sformułowanie 70 nowych członków WRN. Częściowa zmiana składu Rady związana jest z dokonywaną reorganizacją władz terenowych.

Sprawozdanie z działalności Prezydium złożył ob. Kwaśniewski. Pracowano nad następującymi zagadnieniami: 1. ujednoczenie władz terenowych, związane z osobistym udziałem Prezydium WRN w pierwszych sesjach poszczególnych rad terenowych, 2. przygotowanie i sesji WRN w nowym województwie zielonogórskim, która odbyła się 8 lipca br., 3. organizacja akcji żniwno-omłotowej i zwalczanie stonki ziemniaczanej, sianokosy oraz spółdzielczość wiejska.

Jak wynika ze sprawozdania Prezydium, plany zasiewów nie zostały wykonane w pełni, z uwagi na zbyt późne dostarczenie nasion. Drugim poważnym niedociągnięciem był niedostateczny skup zboża. Wreszcie zanotowano trudności w dystrybucji handlowej, spowodowane niedostatecznym napływem niektórych towarów w pewnych okresach oraz spekulacją wrogich elementów.

Inna sprawa, że organa oddolne wykonywały wymiennie zarządzenia z niedostateczną sprężystością. W przygotowaniu znajduje się akcja jesiennego siewu. Zarządzenia są już przygotowane, a pewną trudność stanowi tu jedynie fakt, iż rzeczywisty areał gruntów w Wielkopolsce jest inny, niż podaje w swoich planach GUS, co oczywiście zostanie sprostowane.

Co do skupu zboża, to winę ponosi Prezydium WRN, które zbyt późno zaalarmowało teren niedostatecznymi wynikami w tej akcji. Okazuje się, że nadwyżki zbożowe istnieją. Brak było jedynie rozeznania, kto te zapasy zboża posiada i w jakim stopniu.

## WALKA ZE STONKĄ ZIEMNIACZANĄ

Wielkopolska znajduje się w zasięgu stonki ziemniaczanej. Wykryte do tej pory ogniska stwierdzają ponad wszelką wątpliwość nalotowy charakter tego szkodnika.

Stonka ziemniaczana występuje w Wielkopolsce w trzech pasach:

1. północny — Gorzów, Czarnków, Wągrowiec, Żnin;
2. środkowy (najgroźniejszy) — Skwierzyna, Szamotuły, Poznań, Kościan;
3. południowy — Krosno, Zielona Góra, Leszno.

Dotychczas wykryto w Wielkopolsce 23 ogniska stonki ziemniaczanej w 15 powiatach. Toteż zupełnie zrozumiałe są uchwały Prezydium Wlkp. Rady Nar., nakazujące powołanie pełnomocników do akcji zwalczania tego chrząszcza

liony bezdomnych dzieci wyrosły na dobrych obywateli państwa radzieckiego.

Od dnia 14 kwietnia 1921 r. do 2 lutego 1924 r. Dzierżyński był komisarzem ludowym komunikacji, stojąc równocześnie na czele Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej — Państwowego Zjednoczonego Zarządu Politycznego. Z imieniem Feliksa Dzierżyńskiego związane są pierwsze poważne sukcesy transportu kolejowego Republiki Radzieckiej.

W 1924 roku partię i klasę robotniczą dotknęło wielkie nieszczęście: 21 stycznia zmarł wódz i założyciel Partii Bolszewickiej, Włodzimierz Lenin. Okrzyknął go do poziomu przedwojennego, lecz również brał

oraz lustrację pól zarówno indywidualną jak i zbiorową. Ogółem akcja zwalczania stonki objęła 1242 gromady. Nasuwa się jednak wniosek, że w obecnym stadium zwalczania szkodnika potrzebne są już ekipy stałe.

## AKCJA ŻNIWNO-OMŁOTOWA

Wojewódzka Komisja Rolna WRN, po wysłuchaniu sprawozdania w sprawie przygotowania akcji żniwno-omłotowej w r. 1950 i po przeanalizowaniu i przedyskutowaniu całości kształtu prac, stwierdziła, że tegoroczną akcją żniwno-omłotową w porównaniu do zeszłorocznej rozpracowano i realizowano lepiej i sprawniej, i dlatego też poważniejszych niedociągnięć i usterek jest mniej, niż w latach ubiegłych.

Kontrola w akcji żniwno-omłotowej stwierdziła, że dostawa węgla omłotowego nie jest jeszcze zakończona. Do tej pory nie stworzono pull węglowej na omłoty. Odczuwa się brak wórków. Brak również osetek piaskowych, a te które są (cementowe) — nie mają zbytu. Na zamówionych 1200 sztuk placht żniwnych otrzymano w ostatnim tygodniu zaledwie 600 sztuk. Na zamówione w Centrali Tekstylnej 20 tys. m płótna do produkcji placht, otrzymano ostatnio zaledwie 2500 m. Brak również części zamiennych do maszyn rolniczych. Na tym odcinku zasygnalizowano ostatnio poważne.

W niektórych Ośrodkach Maszynowych kontrola ujawniła oprócz braku części zamiennych, nie wykończonych remonty maszyn.

Za późno złożono także zapotrzebowanie na drzewo twarde w poznańskim Pagedzie. Paged pokrył wprawdzie zapotrzebowanie w 100 proc., w związku jednak ze zbyt późnym zamówieniem, nie zdążył zaopatrzyć składnic na czas w towar.

Bolączką PGR-ów jest brak rąk roboczych. Organizuje się więc ekipy żniwna w instytucji i urzędów w miastach.

Co do poplonów, to województwo poznańskie odczuwa dotkliwy brak nasion. Deficyt jest bardzo poważny. Brak około 460 ton łubinu, 150 ton wyki i 130 ton peluszek. W związku z tym wystąpiono do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z wnioskiem o przydział nasion w odpowiedniej ilości.

## WNIOSKI KOMISJI ROLNEJ

Akcja żniwna przebiega w całym województwie pomyślnie.

Celem usunięcia istniejących jeszcze niedociągnięć i braków

Wojewódzka Komisja Rolna wniosła:

O usprawnienie dystrybucji materiałów budowlanych, przemysłowych i pasz treściwych.

O zobowiązanie TOR do terminowego i sprawniejszego dostarczania części zamiennych maszyn.

O zobowiązanie Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego do ściślejszej współpracy z Centralą Rolniczą „Samopomoc Chłopska”.

O zobowiązanie Centrali Rolniczej dopilnowania dostarczenia nieodzownej ilości nasion na poplony, jak również o mobilizowanie materiału nasiennego wobec zbliżającej się akcji siewnej.

O zobowiązanie gminnych rad narodowych i ZSCh do ściślejszej i czujnej kontroli akcji pomocy sąsiedzkiej, która winna być orężem walki klasowej, a nie czynem charytatywnym, jak ją do tej chwili tu i ówdzie traktują niektóre gminne rady narodowe.

O zalecenie ZSCh dokonania korekty współzawodnictwa pracy na wsi.

O zobowiązanie powiatowych i gminnych rad narodowych do ściślejszego wykonania uchwał odnośnie bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

O zobowiązanie ośrodków maszynowych do zawarcia wszelkich umów na akcję omłotową.

## WYNIKI KONTROLI SPOŁECZNEJ

Komisja Kontroli Społecznej WRN przeprowadziła na terenie Poznania kontrolę w 19 instytutach na szczeblu wojewódzkim. W kontrolach brał udział członek komisji rad narodowych i dokończony pracownicy zakładów, nie licząc oczywiście członków Komisji Kontroli Społecznej. Stwierdzono szereg usterek na odcinku akcji społecznej, higieny i bezpieczeństwa pracy.

W Zakładzie Higieny Weterynaryjnej — stwierdzono, że badania i sekcje zwierząt praktykowano w ubikacjach biurowych.

W Rzeźni Miejskiej — ubijano warchlak poniżej określonej wagi oraz ubijano bydło rogate, które nadawałoby się do hodowli.

W Wydziale Sanitarnym DOKP — stwierdzono szkodliwą biurokrację w wypłacaniu zasiłków. Wnioski krążyły tam wielokrotnie od wydziału do wydziału bez żadnej uzasadnionej potrzeby.

W Dyrekcji Przemysłu Miejskowego — nie przestrzegano przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy.

W PKS Oddział Poznań — niektórzy szoferzy samochodów: nie prowadzili ewidencji wyjazdów, uniemożliwiając w ten sposób należytą kontrolę zużycia paliwa.

W Wytwórni PMT — stwierdzono przestarzałe urządzenia wentylacyjne oraz brak zabezpieczenia przeciwpożarowego.

W Państwowym Domu Młodzieżowym w Poznaniu przy ul. św. Jerzego — stwierdzono duże zaniedbanie ze strony kierownictwa i wychowawców. Kontrola dała tu szczególnie dużo poważnego materiału, a wynik jej przesłany został do Najwyższej Izby Kontroli.

W Okręgowym Sądzie Ubezpieczeniowym — stwierdzono, że 5189 spraw dotyczących różnego

rodzaju tent pozostaje bez załatwienia.

W TOR Zarz. Okr. w Poznaniu — kontrola ujawniła chaos i nieład panujący w całym aparacie administracyjnym.

W Poznańskich Zakładach Papierniczych — stwierdzono niedokładności w gospodarce zakładów. Odpowiednie raporty skierowano do Najwyższej Izby Kontroli.

## OSWIATA

Praca Komisji Oświatowej WRN miała charakter mobilizujący szczególnie w tak ważnych akcjach, jak: biblioteczna, stypendiów rolniczych, czasów letnich dla dzieci i młodzieży, walki z analfabetyzmem i inne.

## KOMUNIKACJA

Komisja Komunikacyjna WRN stwierdza, iż szarwark był w nielicznych tylko wypadkach należycie i w pełni wykorzystany. Powiaty wykorzystywały szarwark w następujących procentach: Leszno 52 proc., Jarocin 77 proc., Gniezno 79 proc., Wągrowiec i Szamotuły po 91 proc., Września i Turek po 100 proc. W sumie wartość szarwarka w 1949 roku wyniosła 1400 milionów złotych.

## ZDROWIE

Komisja Zdrowia WRN stwierdziła narzekania chorych na brak świetlic szpitalnych, książek gazet i czasopism. W sanatorium w Chodzieży chorzy skarżyli się na brak należytej opieki lekarskiej i brak uzmacnienia w wyżywieniu. W sanatorium w Gubinie odbierał penicylinę zbyt późno z krzywdą dla chorych.

W licznych zakładach gastro-nomicznych PSS Komisja Zdrowia WRN stwierdziła poważne niedociągnięcia. Dyrekcja PSS nie respektuje w ogóle zaleceń kontrolerów. Komisja wnosi o usunięcie dotychczasowego składu dyrekcji PSS stwierdzając, że w gospodarstwie żyje się odżywia ludźmi pracy.

W PMT komisja stwierdziła, iż dotychczas nie oddano na złóbek i przedszkole budynku willego po dyrektorze.

Komisja Zdrowia stwierdza znaczne przetrzymywanie wielu lekarzy, którzy w niektórych szpitalach ordynują często ponad 12 godzin na dobę. Brak również wykwalifikowanych pielęgniarek. Zakonnice, pełniące czasowo funkcje administracyjne, niewłaściwie podchodzą do tych spraw. W szpitalu w Ostrowie Wlkp. są bardzo złe warunki lokalowe, budynek jest przestarzały i zbyt wiele łóżek przypada na jednego lekarza.

Ostatnim punktem porządku dziennego był wybór nowych stałych komisji WRN. Na przewodniczących wybrano w poszczególnych komisjach: finansów, budżetu i planu — Władysław Kostro, oświaty i kultury — Władysław Markiewicz, rolnictwa i leśnictwa — Czesław Kaczor, budownictwa — Czesław Grajek, komunikacji — Stanisław Bak, zdrowia — Stefan Topolski, pracy i pomocy społecznej — dr Jan Sądak, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — Czesław Grajek, handlu — Antoni Długaszewski, drobnej wytwórczości i przemysłu miejscowego — Zofia Adamczewska. (j)

udział w zakładaniu fundamentów pierwszych gigantycznych Zakładów Przemysłu Socjalistycznego. Na przestrzeni całego swego pięknego życia, oddanego sprawie komunizmu, Dzierżyński umacniał i czuńnie ochraniał jedność Partii Bolszewickiej.

20 lipca 1926 r. Feliks Dzierżyński wygłosił przemówienie na posiedzeniu KC i CKK WKP (b). Było to jego ostatnie przed śmiercią przemówienie. Namietnie zaatakował on wrogów ludu, wrogów leninizmu, którzy usiłowali sprowadzić partię z drogi budownictwa społeczeństwa socjalistycznego. Dzierżyński obnażył nikczemną istotę zdrajców i zaprzeczących. Ale jego płomiennie serce nie wytrzymało. W tym samym dniu

nie stało Dzierżyńskiego, Niemordowany pracownik, nieustraszonego żołnierza rewolucji komunistycznej zmarł na posterunku.

Wierny rycerz proletariatu całe swe życie oddał sprawie rewolucji komunistycznej. 11 lat czyli prawie czwartą część życia spędził w więzieniu na katorżce, na zesłaniu, całą krew swego serca, kroplę po kropli oddawał wielkiej sprawie walki o komunizm. Jego świetlana postać żyć będzie wiecznie w sercach ludu pracującego ZSRR mas pracujących Polski Ludowej i krajów demokracji ludowej w sercach tych wszystkich, którzy walczą o nowy, najsprawiedliwszy ustroj społeczny — socjalizm.

G. Lubarow



# Cenne zobowiązania

Z okazji 6 rocznicy Manifestu PKWN załoga Przedsiębiorstwa Przem. przy budowie elewatora w Kaliszu zobowiązała się na 5 kondygnacjach osadzić okna. Załoga przy budowie magazynu Fabryki Fortepianów zobowiązała się wykonać plan miesięczny na dzień 22 bm., a załoga Parczyńskiego przy budowie tkalni w Turku zobowiązała się podnieść swoją wydajność do 200%. W ślad za ob. Parczyńskim poszły zespoły kopaczy, którzy postanowili przygotować betoniarzom wykopy w 150%, zespoły ciesielskie zobowiązały się przy gotowaniu materiału do betonów również w 150%. Zespoły murarskie i zbrojarskie zobowiązały się w Czynie Lipcowym przekroczyć 150% normy. Zespół kobiet zobowiązał się uporządkować teren budowy oraz dodatkowo przybrać świetlicę na dzień 22 lipca. (gem)

Koło SKRK w Blaszkach (powiat Kalisz) zobowiązało się do dnia 22 lipca br. zwerbować dwóch nowych abonentów, do dnia 7 października 100, do końca roku 150. Razem więc Blaszkę liczyć będą w końcu roku 704 głosników radiowych. Ponadto koło gminne SKRK w Blaszkach wobec projektowanej radiofonizacji wsi Brzozowice, Kamienna Kolonia Kamienna, wieś Głowczyn, Niemiecka Wieś, Chojno i Iwanowice, systemem przewodowym ma zmobilizować bezpłatnie świadczenia przy budowie linii łączącej wieś z radiowzłem. Poza tym koło zobowiązało się zebrać do dnia 1 października i wpłacić na konto SKRK 8 tys. zł. (wnd)

Zobowiązania LZS-ów pow. ostrowskiego. Ludowy Zespół Sportowy w Zacharzewie podjął zobowiązanie w spółdzielni w upowszechnieniu sportu i kultury fizycznej przez udział w imprezach i akcjach masowych w podnoszeniu poziomu wyników sportowych, w planowej pracy w zespole.

Ludowy Zespół Sportowy z Lewkowa podjął się brać udział w masowych imprezach, założyć 2 boiska do siatkówki, wybudować systemem gospodarczym boisko do piłki nożnej i szczyptorniaka, założyć sekcję piłki nożnej i szczyptorniaka oraz zdobyć odznakę SPO. (kos)

Aktywności PZPR Wydziału Kobiecego, Ligi Kobiet, Związku Samopomocy Chłopskiej i Z. S. L. zobowiązują się założyć jedną spółdzielnię produkcyjną w powiecie leszczyńskim. Koła Ligi Kobiet przy zakładach pracy z miasta Leszna podejmują zobowiązania w formie ekip wyjeżdżających na poszukiwanie stonki ziemniaka.

czanej oraz celem pomocy żniwnej. Podobne zobowiązania podjęły koła Ligi Kobiet przy P. G. R. (R)

Załoga Motozbytu w Kaliszu zobowiązała się na ogólnym zebraniu pracować 360 godzin przy porządkowaniu latówek i rowów, oszczędzając przez to około 40 tys. zł. Udał się więc na ul. Częstochowska, gdzie pierwsza grupa prowadzi już swoje roboty. Odrzucamy na chwilę od pracy sekretarza podstaw. organ. partyjnej przy Motozbycie — ob. Józefa Inglika. Pytamy jak się pracuje, boć praca piórem wymaga innego wysiłku aniżeli szpadłem. Ob. Inglik ze szpadłem w ręku odpowiada z zadowoleniem:

— Ta praca jest szczególnie wagi, więc nie odczuwa się żadnej różnicy tym bardziej, że wszyscy podeszli do niej poważnie i z entuzjazmem.

— To jest pewne odprężenie umysłowe — wtrąca ob. Lucyna Nowak, nie przeszkadzając sobie w grębieniu. Dziełnie też pracuje pomimo swej uszy ob. Hermanowicz, a ob. Lucyna Jarczyk jest jedyną kobietą wśród pracujących, która chwyciła za kłopot, ponieważ szpadłem nie mogła dać rady. Były więźni Dachau, Oświęcimia i Buchenwaldu — ob. Jerzy Cerbst, narzekal jedynie na kurz, który garnął się do oczu. Jest jednak rad, że może razem z innymi dorzucić swoją cegiełkę do licznych zobowiązań.

Opuszczamy pracującą grupkę z wielkim zadowoleniem widząc, że jakim zapalem przyszła ona do pracy, która jest dowodem ich wyrobienia społecznego. (włod)

**Jutro i w niedzielę FILMY dla ludności wiejskiej**

W dniu jutrzejszym i w niedzielę w miasteczkach woj. poznańskiego będą wyświetlane filmy. Poniżej podajemy spis tych miejscowości oraz tytuły filmów.

Pow. wolsztyński: Jabłonna — „Świat się śmieje”; Babimost — „Opowieść o prawdziwym człowieku”; Kargowa — „H. Smith odkrywa Amerykę”.

Pow. średzki: Kostrzyn — „Burza nad Azją”.

Powiat kościański: Smigiel — „Świat się śmieje”; Racot — „Spotkanie nad Łabą”; Krzywin — „H. Smith odkrywa Amerykę”.

Pow. śremski: Dolsk — „Cztery serca”; Kórnik — „H. Smith odkrywa Amerykę”; Książ — „Spotkanie nad Łabą”; Mosina — „Cyrk”.

Pow. kaliski: Blaszków — „Skarb”; Opatówek — „Cyrk”.

Pow. ostrowski: Skalmierzyce — „Stalowe serca”.

**Pracownicy poszukiwani**

Pomoc księgową przyjmie zaraz przedsiębiorstwo uspołecznione. Poznań, ul. Koronarska 8. 5442g

Nauczyciela języka polskiego i historii oraz wychowawcy internatu męskiego poszukuje od 1 IX 1950 r. Państwowe Liceum Ogrodniczo-Winiarskie w Zielonej Górze. Blisze informacje poda dyrekcja, ul. Ogrodowa (róg Jaskółczej). K1605

**Biurokraci zawiniли**

**Nieodpowiednie zaopatrzenie powiatu wolsztyńskiego**

W Wolsztynie odbył się zjazd delegatów Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” celem wyboru nowego Zarządu Pow. Związku Gminnych Spółdzielni. Prezes Ant. Oszałt w imieniu ustępującego Zarządu złożył sprawozdanie, w którym nakreślił dotychczasową gospodarkę PZGS.

W roku 1948 gospodarka PZGS była na niewłaściwej drodze. Na obrót w głównej mierze składała się sprzedaż wódki, nie doceniono ważności zjednowania członków, nie było współpracy pomiędzy PZGS-em a gminnymi spółdzielni, nie zaopatrywano dostatecznie tych spółdzielni w towary pierwszej potrzeby. Na plus działalności tego okresu zapisać należy utworzenie Ośrodków Maszynowych.

W drugim półroczu 1949 spośród pracowników PZGS-u otrzymali awanse: Maria Krysiowa, dotychczasowa sprzedawczynią w Rolniczym Domu Towarowym, Jan Wierzyński — dotychczasowy woźny — powołany został na stanowisko brakarza wełny. Ujemną stroną tego okresu działalności był brak zainteresowania doboru kadr, brak kontroli gminnych spółdzielni, przez co powstały w 2 wypadkach nadwyżka.

Braki i bolączki terenu obszernie omówiono w dyskusji. Ob. Pabich z Kopaniny zwrócił uwagę na małe zaopatrzenie wsi w pasze treściwe, cement, wapno, węgiel i prószek do prania, podczas gdy w innych powiatach towarów tych jest pod dostatkiem. Ob. Praczyk z Rakoniewiczy wykazał złą organizację zakupu benzyny w CPN w Wolsztynie. Trudności te spowodowane są nieprzejmowaniem czeków, natomiast Gmina Spółdzielnia gotówką płacić nie może. Ob. Praczyk napomniał niewłaściwą działalność Centrali Ogrodniczej, która nie płaci ustalonych cen.

# Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo przyspiesza rozbudowę przemysłu

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — Kierownictwo Robót nr 6 prowadzi obecnie prace przy budowie elewatora PZZ w Kaliszu. Ukończenie tych robót przewidziane jest do końca br. W trakcie budowy są również magazyny Fabryki Fortepianów i Pianin w Kaliszu. Trzecią z kolei jest

budowa tkalni w Turku. Będzie to najnowocześniejsza budowa w Polsce. Ukończenie przewidziano do końca 1951 roku.

Należy dodać, że do rozwinięcia należytego tempa budowy tkalni w Turku konieczna jest bocznicą kolejowa. Niestety, z bliżej nieznanych

przyczyn Dyrekcja PKP w Łodzi nie zgadza się na założenie bocznic. Wszelkie interwencje nie odnoszą skutku. Podobne stanowisko zajęło Zjednoczenie Energetyczne we Włocławku Oddział w Plocku, które nie doprowadza prądu na miejsce budowy. Na skutek tego, wiele maszyn stojących bezczynnych, a betoniarce z napędem motoru spalinowego musiano sprowadzić specjalnie z Kalisza. Mamy nadzieję, że wymienione instytucje zrewidują swoje stanowisko.

We wrześniu br. zostanie rozpoczęta budowa rozlewni piwa i wytwórnia wód gazowych dla Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego w Kaliszu.

W ostatnim kwartale we współzawodnictwie zespołowym brało udział 72 proc. mężczyzn i 100 proc. kobiet, zatrudnionych w PBP. Spośród współzawodniczących na wyróżnienie zasługują z zespołu betoniarzkiego: Marian Parczyński, który wyrobił 156 proc. normy; Edward Pawlak 152 proc. normy; z zespołu transportowego: Marian Herman 146 proc. normy i St. Stasiak — 142 proc. normy; z zespołu murarskiego: Władysław Poczesny 138 proc. normy; z zespołu robót ziemnych: Władysław Mozió — 129 proc. normy i St. Grzelak 127 proc. objaz z Turka. Ponadto z działu transportowego: Maria Jasiakiewicz z Turka — 116 proc. normy i Maria Gurowska z Kalisza — 114 proc.

Na uwagę zasługują pomysły racjonalizatorskie mistrza ciesielskiego ob. Fr. Stankiewicza, który na budowie w Turku zastosował wg własnego pomysłu żelbetonowanie stóp fundamentowych bez deskowania. Pomysł ten jest o tyle ważny, że będzie można osiągnąć znaczne oszczędności w gospodarce drzewem. (seł)

# Młodzież leszczyńska pierwsza wykonała Czyn Lipcowy

Młodzież ZMP i SP miasta i powiatu leszczyńskiego podjęła zobowiązania lipcowe wykonała przed terminem do dnia 20 bm.

Koło ZMP przy PKP pracowało 85 godzin przy akcji żniwnej i 120 godzin przy urządzeniu domu partyjnego i nowego poradni lekarskiej. Członkowie koła ZMP w Lipnie Nowym przepracowali 120 godzin, a młodzież ZMP-owska gromady Górzno i Gażyna przepracowała 580 godz. przy żniwach. ZMP-owcy zaś przy spółdzielni produkcyjnej Lasotki dali 115 godzin przy akcji żniwnej.

**21 KRONIKA LIPIEC**

PIĄTEK | Słońce w.: 3.54  
Wiktoria | zach.: 20.02  
Księżyc w.: 11.29  
zach.: 22.18

**LESZNO**

Staraniem Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej i Tow. Przyjaciół Dzieci w Lesznie zostały zorganizowane ostatnio w pow. leszczyńskim dziecięce letnie w Krzyku Wielkim, Lasocicach, Gronowie, Goniebach, Grotnikach, Kaczkowie, Lasotkach, Świerczynie, Kąkolawie, Wilkowicach, Brennie, Wiewie i Lipnie Nowym. Ponadto zostały urządzone łobki w spółdzielniach produkcyjnych: w Pomykowie i Lipnie Nowym. Umieszczone dzieci w dziecięcych i łobkach mają zapewnioną staranną opiekę oraz dobre wyżywienie. Pow. Zarząd L. K. w Lesznie bardzo się czynnie udziela i interesuje się życiem i potrzebami tych ośrodków, ostatnio oddawało wprostkiś dzieci cennymi zabawkami.

**Dzień Kalisza**

Odziały Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalingradu 10 tel. 14.39, po godz. 17 tel. 19.73

WAZNIEJSZE TELEFONY Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11-11 Zaw. Straż Pożarna 21-77 Komisarjat MO — 16-62 Komenda Pow. M. O. 10-30

DYŻUR NOCNY APTEK Dyżur nocny pełną apteką mgr. Tał. Sumińskiego, plac Kilińskiego 4.

KINA Wolność: „Maarot”, prod. lińskiej o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedzielę i święta o godz. 16

Baltyk: „Przybrana córka” — prod. czeski, Seanse o godz. 18 i 20; w niedzielę i święta o godzinie 16.

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kina nieczynne.

**KROTOSZYN**

Na program obchodu Święta Odrodzenia w Krotoszynie złożą się w dniu 21 bm. capstrzyki i pochod na cmentarz celem złożenia wieńca na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich oraz w dniu 22 bm. zawody sportowe. W dniu 23 bm. odbędzie się obchód tego święta w gminach, w których w ramach łączności miasta ze wsią wezmą udział kluby i związki sportowe z Krotoszyna. (fk)

**Spódnice i bluzki „MODA I ŻYCIE” nr 21 K1454**

**Co Gdzie i Kiedy w POZNAŃ**

**TEATRY**

TEATR POLSKI: Gościnne występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa dziś o godz. 19.30 „Eugeniusz Oniegin” Puszkina.

Jutro dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30 „Beniowski” Słowackiego

WSZYSTKIE POZOSTAŁE TEATRY dziś i w dni następne nieczynne.

**KINA**

Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Hrabia Monte Christo”; Baltyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Poszukiwacze złota”; Rialto — o godz. 16, 18, 20 „Pan Habetin odchodzi”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Al Baba i 40 rozbójników”; Warta — o godz. 14, 16, 18 i 20 „Maszyna”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19 i 21 „Dziwczyna z baletu”; Piast (Staroleka) o godz. 18 i 20 „Córka młynarza”.

**MUZA**

Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 15.

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30

Muzeum Prehistoryczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedzielę i święta od godz. 10-14, wtorki i czwartki 9-15, środy i piątki 13-19, w soboty 9-13, w poniedziałki zamknięte.

Redakcja. Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marceleski. Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą nac. redaktora 78-38 sekret redakcji 77-90 dzia. mielski 78-57 dzia. depesz 78-14 nocna 64-72 Redaktor naczelny Jan Zaglarski

Redaktor naczelny otrzymuje w godz. od 12-13 Prenumerata na Głos Wielkopolski! arzwimule PPK RUCH Nr konta — V-6716

Biuro ogłoszeń. Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i pstr. tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7-16.30, w soboty do 14.30

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62-70

Finansowa Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-13604

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Nauka	Sprzedaż
Tańców nowoczesnych narodowych śp. w/wcz. M. Szczurek, Zeylanda 2. 5213g	Kombinowana szafa — orzech kaukaski, korzystnie. Magazyn Mebli Rybaka 6. 5447g

**Wolne posady**

Wykwalifikowana ekspedientka rzeźnicza, całonocnym utrzymaniem spaniem. A. Wujec Poznań Kraszewskiego 7 Wynagrodzenie według umowy 5202g

Potrzebny zaraz ezelandnik piekarski. Swarzędz. Rynek 37. 5331g

Samodzielna gospodyni do małego gospodarstwa wiejskiego w mieście potrzebna. Piaca dziecięcej tysiący Oferty: S'owo Polskie Wrocław „Samodzielna”. K1603

Gospoście na dobrych warunkach przyjmujemy. Zgłoszenia: Sikorskiego 10. m. 4 od 13-15. 5464g

**Szuka posady**

Młody inteligentny poszukuje posady jako goniec lub woźny Oferty Głos Wlkp. dia K1600.

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują również wszystkie urzędy i agencje pocztowe

**OD ADMINISTRACJI**

Czytelników „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” prosimy, aby w celu uzupełnienia brakujących odcinków powieści lub kuponów konkursowych zwracali się bezpośrednio do Administracji naszej gazety w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10. Zamieszczeniem wysłała się brakujące egzemplarze za zwrotem kosztów przesyłki.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**MODA I ŻYCIE**

**Ogłoszenia do „Głosu Wielkopolskiego” i całej prasy „Czytelnika” przyjmuje BIURO OGŁOSZEN „CZYTELNIK” Poznań, ul. Wyspiańskiego 10. I pstr. Telefon: 64-75. 62-70 (wewnętrzny 5) oraz ODDZIAŁ ADMINISTRACJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” GNEZNO, ul. Stankiewicza 28, pokój 5, GORZÓW Wlkp., ul. Łokietka 28, KALISZ pl. Bohaterów Stalingradu 10, ZIELONA GÓRA, ul. Jedności Robotniczej 98.**

**Korespondencyjna Szkoła Techników Budowlanych**

przyjmuje podania kandydatów do dnia 15 sierpnia br.

Informacje i zapisy: Państwowy Ośrodek Szkolenia Korespondencyjnego WARSZAWA 22 ul. Grójecka 40 K1599

Parcelę 1200 m przy Słonecznej opłotowaną, parcele 1400 m. Gnieźnie 500 000, domek 3-pokojowy przy Poznaniu, zamieszkały 900 000, sprzeda Me. tolski Marcina 23. 5347g

Łódź motorowa z listew dębowych korzystnie sprzedam. — Mostowa 24 m. 9. 5450g

Zakład fryzjerski powodu śmierci właściciela sprzedam wydzierżawie Rybakowa Szamoto. Rynek. 5459g

Sprzedam „Pas” angielski — Wiadomości: Półwieśka 42 m. 5 od godz. 14-16. 5469g

3 maszyny do szycia 2 „Singer” 1 „Fenihs” krawiecka, 2 biurka 2 piece stalowe/krzesła, 4 stoły na koziach, 4 m długie „Perla” Dąbrowskiego 79, telefon 20-67 od godz. 10-12. 5341g

Wille komfortowa wyłączona wolnym mieszkaniem 6-pokojowym ogrodem; dom wolnym mieszkaniem Osiedle Grunwaldzkie; domek cały wolny, Ławica Pijanowski. Półwieśka 38. 5439g

**Zamiana**

2-pokojowe mieszkanie z izaizacją i węgłami samodzielnymi, w centrum Kalisza, zamienie na skromne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski dia 2480. Porządnich oferentów uprasza się o powołowanie oferty. 2480

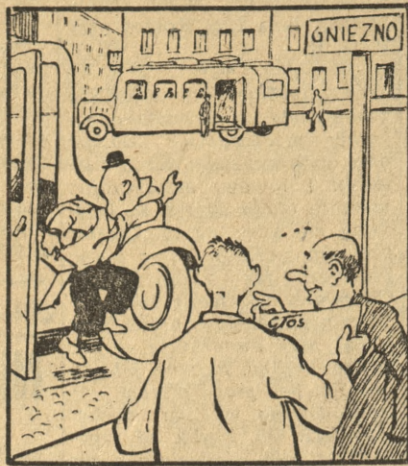
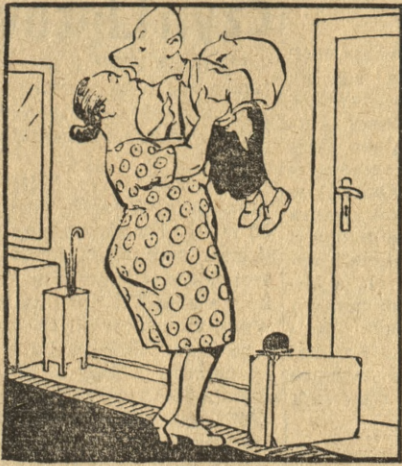
Dwupokojowe, 2-izienka Wrocław Roosevelta 21 m. 1 zamienie na podobne Poznań. K1604

**Kazimierz Chranowski**

Inżynier leśnik zmarł nagle 29 czerwca w Zielonej Górze i tamże został pochowany, o czym Znajomych i Kolegów śp. męża zawiadamia stroskana żona K1616



# Wesoły konkurs „Głosu” — PODRÓŻ PANTALEONA ŚLIWKI DO KOŁA POLSKI



w czułym uścisku jego małżonki, obok zaś — tego słynnego podróżnika, otoczonego tłumem wielbicieli. Z megafonu samochodu reklamowego padają słowa sensacyjnej zapowiedzi...

Tym razem chyba bez trudu zorientujemy się, jakim kolejnym numerem zapamiętać należy dzisiejszy rysunek. Ale to tylko cząstka konkursowego zadania.

Jak wiemy, polega ono na tym, by znaleźć właściwą kolejność dla wszystkich (11) serii obrazkowych, z których pięć już zamieściliśmy, a pozostałe 6 ukażą się w najbliższych numerach.

Sądźmy, że jest to jednak zadanie miłe, tym bardziej, że cierpliwych i uważnych uczestników konkursu redakcja obdarzy setką pięknych i cennych nagród.

Nasz wesoły konkurs wakacyjny z każdym dniem staje się bardziej atrakcyjny — prawda? Spójrzcie na dzisiejszy obrazek: widzimy Pantaleona

## „HRABIA MONTE CHRISTO” — część I czyli „odgrzewane nie smaczne”

Film produkcji francuskiej. Scenariusz i reżyseria: R. Vernay. Zdjęcia: V. Armenise. W rolach głównych: P. Richard-Willm i Michele Alfa.

W niedługim stosunkowo odstępie czasu widzimy na ekranach poznańskich drugi z kolei film francuski, którego temat zaczerpnięto z literatury. Jednak sfilmowaną powieść Aleksandra Dumasa trudno umieścić w jednym rzędzie z „Pustelnia Parmeńska”. Zarówno ciężar gatunkowy „Hrabiego Monte-Christo” jak i walory czysto artystyczne tego filmu są ostatniejszej miary.

Powieści Dumasa ojca cieszyły się swego czasu dużą popularnością określonych warstw. „Hrabia Monte-Christo” jest klasycznym przykładem tzw.

drugorzędnej literatury swego okresu, spreparowanej pod niewybredny gust drobnomieszczańskiej publiczki. Mamy tu i niewinnie uciśnionego, i całą galerię „szwarz-charakterów”, mamy tajemnicze schadzki, skarb na bezludnej wyspie, mamy miłość, nienawiść, zemstę — czegoż więcej trzeba?

Cała ta dumasowska problematyka nie wytrzymała spojrzenia dzisiejszego dnia. A. Dumas po prostu zdewaluował się bezprownie w cieniastą krainę bajek dla naiwnych. Nic też dziwnego, że kiedy pod koniec części pierwszej filmu, bliski

bankructwa kupiec nosi się z zamiarami samobójstwa, a syn jego wyracając w zachwycie oczy, nawiązuje do „najszlachetniejszego człowieka na świecie” — uśmiechamy się z politowaniem. Już dawno pieniąż przestał być miernikiem naszego honoru.

Wzruszeń na uczciwą skalę nie dostarczają również sceny w więzieniu, wyreżyserowane zdawkowo i płytko. Kompozycja scenariusza — przynajmniej w części I — jest chaotyczna, wiele wprowadzonych wątków — zanika, nie wszystkie potraktowano w należytej proporcji. Akcja, zapoczątkowana ciekawie, załamuje się jakby przytłoczona ciężarem bezdusznego sentymentalizmu.

Mimo, że film wyprodukowano stosunkowo niedawno, re-

żyser nie pokazał w nim niczego nowego. Nieliczne są sceny, przypominające starą szkołę francuską, jak rozmowa między Caderoussem a jego żoną w karczmie.

Trudno na podstawie obejrzenia pierwszej części ocenić całość obrazu. Toteż resztę, a zwłaszcza omówienie gry aktorów, pozostawiamy do chwili, kiedy część II „Hrabiego Monte-Christo” wejdzie na ekran. Tym bardziej, że część druga...

Ale o tym już następnym razem.  
Janusz Biniek

Jak ubrać się do pracy  
„MODA I ŻYCIE”,  
nr 21 K1452



Podszedł szybko do biurka, otworzył szufladę pełną kamieni i kawałków węgla. Wyjął jeden i pokazał go przybyłym.

— Patrzcie, tak wygląda. Widzicie jak lśni. Koksujący, czystość, Podrzucał go w dłoń. — Lekki jak piórko. I Zjednoczenie o tym wie...

— No tak — Czajka mówił powoli z drażniącym uporem — ale Zjednoczenie nie również, że przed upływem trzech lat nikt go oglądać nie będzie.

— Dlaczego? A nie można przyspieszyć roboty?

— Można, tymczasem się nam to nie udaje. Możeby i można, ale ludzie, wie pan, zmęczeni są wojną, niewyrobieni. Mówią: „Bezrobocia nie ma. Jak za półtora roku skończy się pokład 359 — zwiniemy manatki i jazda na inną kopalnię a jak uruchomią pokład nowy, wtedy wrócimy...”

Małynicz już nie panował nad sobą. Palce mu pobiegały tak mocno ścisłał w nich lśniący węgiel. — Jaki? Więc kopalnia ma stanąć? Właśnie teraz? Teraz kapitulujecie? Na zbity łeb wyrzucił was? To tak? To przeciwko Schwarzwowi strajkowaliście, a teraz... I wy stary przyku... — zdyształ się. Wyprostował się, zdawało się, że zrzuca z siebie jakieś ogromne ciężary, które go dotąd gnioły, zdawało się, że w tym gniewie pozbywa się swych starczych lat. —

Nie można roboty przyspieszyć? Więc rozpedzić zarząd. Skrócić dniówkę do sześciu godzin, a jak trzeba to i do czterech, zachęcić ludzi, żeby wyrobili normę z skróconym czasem, a zato pracować nie na trzy, lecz na cztery zmiany, na sześć zmian przy czterogodzinnej dniówce. Nie ma sposobu? — Jak głęboko już jesteście?

— Na czterystu pięćdziesięciu metrach — odparł Franciszek nie kryjąc uśmiechu.

Małynicz to zauważył. Ochłonął. Podejrzliwie wodził wzrokiem od jednego do drugiego.

— Pociosnie przyszli?

— Po pana — odparł Piotr.

— Ja już dwa razy ci powiedziałem...

— Przyszedłem po raz trzeci. My nie jesteśmy fajtlapy, panie zawiadowco, ale pan nam jest potrzebny. Pańska głowa i w ogóle Pan nie pozwoli, aby wydobycie się obniżyło, tymczasem pod Steckim ono się obniża. On boi się ferdrować pod Bagnem, boi się wody. A pan kiedyś mówił, że tam można ferdrować.

— I dziś mówię, że można.

— No właśnie...

— Trzeba postawić tamy, ja to nawet kiedyś obmyśliłem — Szybko przeszedł do biurka. Ale zaraz wrócił do swoich rozmówców.

Czajka rzekł:

— To wszystko co mówiliśmy, mówiliśmy tak sobie. My musimy za półtora roku mieć nowy pokład.

Małynicz odwrócił się do okna i patrząc na bawiące się dzieci powiedział:

— Jak tu drugi raz byłeś u mnie z Królem zaniepokoiłem się. Nazajutrz ze Zjednoczenia wzięłem dane dotyczące „Szczęścia Agnieszki”. Obliczyłem Podszedł znów do nich:

— Wiecie, że to może nawet dałoby się zrobić.

Czajka wstał. Podniósł się również Franciszek. Twarze mieli zmienione. Małynicz trząsł głową:

— Spokoju z wami nie ma. Odpocząć nie dacie...

— Nie damy — zgodził się Czajka.

Inżynier począł znów chodzić po pokoju, na piecu w kuchni syczała woda gotująca się na kluski, ale on tego nie słyszał.

— Ale czy mnie zatwierdzi Zjednoczenie? Mam sześćdziesiąt pięć lat, to nie żarty.

— Niech pan się nie warty. Zrobi się.

Znów chwila ciszy.

— Znam tu jednego inżyniera nazywa się Rodocki, kolega waszego syna Franciszku. Można go wziąć zamiast Antoniewicza. Niewyrobiony... I w ogóle różne opory. Ale zna się i ma ogleń... Reszta się zrobi.

— Jeśli pan zechce... Pan wroga nie przyhaubi.

Franciszek spojrzął na zegarek. Małynicz zauważył jego ruch.

— Kiedy zaczynacie dniówkę?

— O drugiej.

Odeszli.

Stary Małynicz długo jeszcze przechadzał się po pokoju. Zapomniał o głosie i o zagniecionym cięście.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Zobowiązania sportowców Ognia dla uczczenia Święta Odrodzenia

W związku z obchodem rocznicy Manifestu Lipcowego koła i kluby Zrzeszenia Sportowego „Ognio” podjęły zobowiązania, świadczące o należytnym zrozumieniu ważności wkładu wpracy sportowców w dzieło odbudowy obiektów sportowych i o słusznym kierunku wychowawczym, panującym w poszczególnych jednostkach „Ognia”. I tak:

5 sekcji ZKS „Ognio” Poznań przepracuje 100 godzin na stadionie „Ognia”, doprowadzając do estetycznego wyglądu wschodnią część stadionu.

ZKS „Ognio” Zielona Góra doprowadzi do użytkowania kort tenisowy — jedyny na terenie województwa — oraz zbuduje boisko do siatkówki i koszykówki i uporządzi salę gimnastyczną. Ponadto przejmuje opiekę nad LZS w Raculi.

Koło Sportowe 160 przy ZEOP

Poznań wybuduje boisko do siatkówki w pobliżu zakładu pracy.

Koło Sportowe 163 przy Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu doprowadzi do stanu używalności kort tenisowy i wybuduje boisko siatkowe przy swym zakładzie pracy.

Koło Sportowe 170 w Wolsztynie wyremontuje własnym nakładem pracy przystań żeglarską.

Również i inne koła i kluby nadesłały zobowiązania podobnej treści, przy czym wszyscy zobowiązują się do gremialnego odbycia prób sprawności do odznaki SPO w trójboju lekkoatletycznym i pływaniu.

## Sportowcy Poznania w akcji miasta ze wsią

W ramach łączności miasta ze wsią, wyjądą w dniu 23 lipca zorganizowane ekipy zrzeszeń sportowych do pobliskich wsi, gdzie zademonstrują poszczególne dyscypliny sportowe. ZS Unia wyjedzie do Lulina, powiat obornicki, gdzie popisywać się będą kolarze oraz siatkarze, Ognio wraz POZB uda się do Tarnowa Podgórnego. Startować będą tutaj bokserzy, ZKS Stal-Rataje uda się z grupą piłki ręcznej do Rokietnicy, Związkowiec wyśle w „bój” trzy zespoły: lekkoatletów i gimnastyków do Machcina i Barchlina, a do Kołaczkowa zapasników oraz siatkarzy. Kolejarz wraz z Włókniarzem wyślą do Nieczajny zawodników w piłce ręcznej oraz zapasników, Towarzyszyć im będą motocykliści oraz zespół świetlicowy. Spójnia wraz z Stalą wybierze się do Biskupic z drużyną piłki nożnej, zespołem świetlicowym, gdzie zorganizują raid motocyklowy.

Podczas tych zawodów przeprowadzone zostaną również próby zdobywania odznaki SPO. W dniu 23 bm. Poznań pozbawiony zostanie więc niemal wszelkich imprez sportowych, a cała uwaga skupiona zostanie na imprezach wiejskich. Jest to pierwsza w ogóle w Polsce na podobną skalę organizowana impreza. (p)

## Kolejarze - sportowcy

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej organizuje masowe próby zdawania odznaki SPO, którą musi posiadać każdy zawodnik. Zbiórka wszystkich zawodników ZKS Kolejarz Poznań, w dniu Święta Odrodzenia odbędzie się o godz. 8.30 przy stadionie Stali Obecność obowiązkowa.

## Apel Związkowca-Warty

KS „Związkowiec-Warta” zawiadamia, że w piątek, dnia 21 bm. odbędzie się zbiórka wszystkich członków w Domu Poczto-wca, al. Marcinkowskiego 20, celem wzięcia udziału w capstrzyku. Obecność członków obowiązkowa.

## MASZYNA do czytania myśli



## Powieść rysunkowa „CZOSU”

Innym razem wieczorem, na przedmieściu ulica była zupełnie pusta, widzę jakąś młodą niewiastę, która widocznie zaniemogła, bo opierała się ciężko o latarnię. — Jeszcze sekundę, a upadnie — pomyślałem. — Podskoczyłem, rzucając moją teczkę na ziemię, aby jej pomóc.



...W tej chwili poczułem nagły i przeraźliwy ból w oczach, a w następnej — pojąłem, że rzucono mi garść płasku wprost w oczy. Potem usłyszałem zgrzyt hamulców samochodu, następnie hałas motoru odjeżdżającego pełnym gazem auta. Nic nie widziałem, bo piasek mnie oślepił...



Gdy zdołałem przetrzeć oczy i przyszedłem jako tako do siebie, kobiety już nie było. Ale również moja eczka znikła. Jasne było, że jakaś szajka polowała właśnie na tę teczkę, podejrzewając, że noszę w niej plany maszyny do czytania myśli.



— A gdzie schowałeś te plany? — zapytał Krupka. — Teżoż wieczora — odparł Bimpe! — schowałem plany w ruinach. A dziś wybrałem się tam, aby schować lepiej zabezpieczyć. Spotkałem ciebie. Wówczas dojrzał mój plan...